

Słowo wstępne

W przypadku pracy ofiarowanej z okazji jubileuszu, a taką książką jest niniejszy zbiór tekstów dedykowanych Pani Profesor Barbarze Markiewicz, rozważania teoretyczne przeplatają się z wątkami wspomnieniowymi. Tak też będzie i tym razem. Dzieło naukowe Pani Profesor ma wiele wymiarów: tworzą je teksty z zakresu filozofii niemieckiej oraz filozofii polskiej, badania nad filozofią polityki, prace na temat liberalizmu i społeczeństwa obywatelskiego, filozofii wychowania oraz edukacji filozoficznej. Dla większości autorów, podobnie zresztą jak dla piszących niniejszy wstęp, Profesor Barbara Markiewicz jest jednak nie tylko autorką pism oraz koncepcji, ale przede wszystkim autorytetem naukowym i dydaktycznym, wzorem do naśladowania oraz kimś po prostu bliskim.

Zwyczajowo w podobnych wstępach omawia się sylwetkę naukową, prezentuje dorobek, podkreśla skalę osiągnięć. W tak krótkiej formie nie sposób jednak opowiedzieć całego życia, choćby rekonstruowanego z perspektywy, jaką nadaje mu aktywność zawodowa – warto zatem skoncentrować się na jednym z wielu wątków. Takim motywem i jednocześnie klamrą spinającą prezentowane w pracy teksty będzie wkład Profesor Barbary Markiewicz w kształtowanie filozofii polityki jako subdyscypliny filozoficznej w Polsce. Przyjęcie takiej perspektywy pozwoli, choćby w skrócie, ukazać oddziaływanie Pani Profesor na kształt współczesnej debaty filozoficznej.

Filozofia polityki intensywnie rozwinęła się po roku 1989. Mija także dwudziestopięcioletnie istnienia Zakładu Filozofii Polityki, który w 1994 roku powstał w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego (obecnie Wydziale Filozofii UW). Jego założycielką oraz inicjatorką filozoficzno-politycznych poszukiwań była właśnie Profesor Barbara Markiewicz. Anegdota głosi, że przyczyną powstania Zakładu była nawiązana wówczas współpraca

międzynarodowa. Na zachodnich uniwersytetach istniały ośrodki filozofii polityki, które poszukiwały w Polsce współpracowników, jednak takiego partnera nie było. W efekcie powstał Zakład, a Pani Profesor objęła stanowisko kierownicze, do czego dzięki wcześniejszym doświadczeniom była bardzo dobrze przygotowana. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że nie tylko Zakład, lecz także cała subdyscyplina uzyskała dzięki Niej szczególny rys.

Nierozerwalnie związaną z życiorysem naukowym Pani Profesor historię filozofii polityki na Uniwersytecie Warszawskim można opowiedzieć także w bardziej osobisty sposób, odwołując się do doświadczeń samej założycielki. I choć problematyka filozoficzno-polityczna zawsze była Pani Profesor bliska, to za moment przelomowy można uznać jej udział w 1992 roku w programie *Gościnność*, organizowanym przez profesora Zbigniewa Pelczyńskiego na Uniwersytecie Oksfordzkim. W ramach tej inicjatywy kolegia oksfordzkie zaoferowały polskim uczonym darmowe noclegi i posiłki oraz możliwość korzystania z bibliotek w trakcie wakacji¹. Na przelomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych Oksford odwiedziło w ten sposób około sześciuset polskich pracowników naukowych, między innymi Pani Profesor. Z perspektywy czasu wydaje się, że jej pobyt tam był szczególnie istotny.

Zarówno organizatora programu *Gościnność*, jak i Profesor Markiewicz łączyło wiele: oboje rozwinęli swoje kariery naukowe, wychodząc od filozofii Hegla, obojgu zależało na uwspółcześnieniu tej myśli, wskazaniu w niej aktualnych elementów, oboje wreszcie zwrócili szczególną uwagę na aktywność obywatelską oraz perspektywę, jaką wyznacza filozofii polityki idea społeczeństwa obywatelskiego. Na tym tle rozwinęła się oryginalna myśl Profesor Barbary Markiewicz. Charakteryzował ją liberalny rys, koncentracja na jednostce oraz indywidualności, szacunek dla instytucji państwa przy wykorzystaniu heglowskich inspiracji.

Trudno wyobrazić sobie lepszy kontekst. Korzystając z doświadczeń oksfordzkich, Profesor Markiewicz nadała wykładom z filozofii polityki określoną strukturę. W przypadku każdego filozofa analizie najpierw poddawała jego poglądy na temat stanu natury, potem społeczeństwa obywatelskiego i społeczeństwa politycznego. Towarzyszyło temu przekonanie, że oparte na różnorodnych więziach społeczeństwo obywatelskie jest warunkiem powodzenia rządów politycznych. Jej wykładom towarzyszyły także liczne lektury omawiające społeczeństwo obywatelskie oraz autentyczne zaangażowanie Pani Profesor w kształtowanie postaw nie tylko studentów, ale także młodych adeptów nauki.

¹ D. McAvoy, *Zbigniew Pelczyński. Podarunek życia*, przeł. A. Basara, Wydawnictwo BOSZ, Olszanica 2018, s. 194.

Wykładana w ten sposób filozofia polityki różniła się od dominującej wówczas filozofii społecznej przede wszystkim zbiorem metod. O ile filozofia społeczna poszukiwała filozoficznego wyjaśnienia społecznych prawideł, zwracając się w stronę nauki, ekonomii oraz praw stałych i niezmiennych, o tyle filozofia polityki zakładała, że życie zbiorowe pozostaje obszarem wolności oraz regulacji normatywnych. Najszerszą ramą uprawianej przez Panią Profesor filozofii polityki były zatem zbiorowo podejmowane decyzje oraz działania wspólnotowe. Już ta perspektywa wyznaczała polemiczny charakter rozwijającej się subdyscypliny w stosunku do filozofii społecznej, uprawianej wtedy głównie w duchu heglowsko-marksowskim. Filozofia polityki, koncentrując się na porządku politycznym, ujmowała go bowiem nie z perspektywy tego, co istnieje, ale tego, co może zostać wspólnie wydyskutowane, uzasadnione i zbudowane. Zakładała ludzką wolność i zdolność do przekształcania rzeczywistości. Przy tym wciąż pozostawała częścią filozofii, zajmowała się bowiem koncepcjami dobra indywidualnego oraz wspólnego, a także rządem uznawanym przez podporządkowane mu osoby na mocy racjonalnej argumentacji.

Istotne w filozofii polityki okazały się także jej związki z tym, co przed- lub pozaracjonalne. Elementy te znakomicie ukazywała Profesor Markiewicz w swoich odwołaniach do Hegła i jego koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, w której indywidualizm wymagał zrównoważenia poprzez relacje oraz więzi wynikające ze społecznego zakorzenienia. Związki z tym, co pozaracjonalne, ujawniają się także w relacji polityki do przestrzeni – konkretnego „tu” – oraz czasu – konkretnego „teraz”. Takie odniesienia przestrzenno-czasowe osadzały politykę w niepowtarzalnym kontekście każdorazowo lokalnych i przygodnych praktyk wspólnotowych. Współcześnie kontekst ten staje się coraz bardziej globalny.

Z kolei czas wyznaczał typy wspólnot politycznych oraz ich intelektualne tradycje: inna była mała grecka polis czy rzymska civitas, inna – średnio-wieczna monarchia, jeszcze inne – współczesne państwo. Od momentu jego powstania tematyka badań prowadzonych w Zakładzie Filozofii Polityki obejmowała zatem trójczłonową relację: człowiek – obywatel – terytorium. Człowiek rozpatrywany z tej perspektywy należał do zbiorowości, która wyznaczała najszerze ramy kolektywnego współdziałania. Ludzie wytwarzali społeczeństwo obywatelskie, w którym ważne było to, co spaja na poziomie zarówno przyjmowanych przekonań, jak i podzielanych emocji. Formy rządu były więc zależne od kontekstu, ale odwoływały się także do racjonalnej argumentacji formułowanej w obronie danej formy zaangażowania politycznego.

W tle pozostawała jednak jednostka oraz zbiorowość aktywnych osób, które współtworzyły społeczeństwo. Dlatego też zajęcia prowadzone przez

Panią Profesor nie mogły ograniczać się jedynie do suchego wykładu czy rekonstrukcji historycznej. Zawsze zwrócone były w stronę studentów, kształtując ich społeczne oraz polityczne zaangażowanie. Warto przy tym zauważyć, że pod opiekę naukową Pani Profesor trafiały osoby o bardzo różnych poglądach politycznych, co nie zaburzało relacji mistrz–uczeń. To właśnie w ten sposób mógł powstać Zakład złożony z osób o rozmaitych zainteresowaniach teoretycznych (od marksizmu przez liberalizm do republikanizmu). Osoby tworzące go połączył bowiem szacunek dla standardów nauczania oraz indywidualnych zainteresowań studentów i doktorantów.

Także metody pracy dydaktycznej Pani Profesor były nowe. W ramach indywidualnej pracy ze studentami i doktorantami Profesor Markiewicz analizowała listy lektur, wyznaczała plany zajęć, wskazywała właściwy sposób robienia notatek, wreszcie uczyła, jak znaleźć czas na pracę naukową. Koncentrowała przy tym uwagę na indywidualnym wysiłku oraz koniecznych do pokonania problemach. Chętnie zapraszała na kawę, żeby przechodząc do bliższej formy kontaktu, dodatkowo integrować oraz motywować studentów i młodszą kadre akademicką. Zawsze pokazywała studentom i pracownikom, że jest po ich stronie, zarazem jednak starała się wydobyć z nich jak najwięcej. Studentów i doktorantów, którzy gościnnie pracowali w Zakładzie, chętnie zapraszała do domu w Sulejówku na uroczystości oraz święta. Nie chciała, aby w dni, kiedy biblioteki są zamknięte, ktokolwiek poczuł się samotny i opuszczony. Miała także w zwyczaju urządzenie dorocznych spotkań Zakładu, a każdy, kto na takim spotkaniu był, pamięta towarzyszącą temu miłą i gościnną atmosferę.

Taki też charakter chcieli nadać oddawanemu do rąk czytelników zbiorowi jubileuszowemu autorzy pomieszczonych w nim tekstów. Różnorodność podejmowanej problematyki odzwierciedla różnorodność zainteresowań samej Pani Profesor. Tom łączy teksty z zakresu filozofii teoretycznej i praktycznej, podkreślając filozoficzne uwarunkowania kształtowanych postaw społecznych.

Księgę rozpoczyna rozmowa z profesorem Władysławem Stróżewskim, który był nauczycielem oraz intelektualnym mentorem Barbary Markiewicz. Jako absolwentka polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim brała udział w jego krakowskich wykładach. Rozmowa jest osobistym świadectwem zawodowego rozwoju, ale także życiowych zwrotów na intelektualnej drodze Profesor Markiewicz. Reszta zbioru została podzielona na cztery części: na pierwszą składają się rozważania nad myślą liberalną, w drugiej rozważania krążą wokół filozofii polskiej, trzecia poświęcona została związkom filozofii, edukacji oraz wychowania, część czwartą tomu stanowią teksty poświęcone teoretycznym ramom i praktycznym konsekwencjom dociekań filozoficznych.

Rozważania przedstawione w części pierwszej otwiera tekst Justyny Miklaszewskiej, *Demokracja, emocje i polityczna zmiana*, w którym autorka bada pojęciowe ramy wyznaczone przez demokrację nieoliberalną. Badaczka odrzuca proste przeciwstawienie demokracji liberalnej i autorytaryzmu. Za amerykańskim politologiem Robertem Dahlem uznaje, że istnieje wiele odmian demokracji, zarówno tych, które pojawiały się w przeszłości, jak i występujących obecnie.

W *Nowoczesnym kosmopolityzmie* Julia Wrede rekonstruuje z perspektywy filozoficzno-politycznej opozycję pomiędzy tym, co globalne, oraz tym, co lokalne. Autorka ukazuje kosmopolityczną teorię oraz filozofię, która zmierza do przeniesienia wspólnoty politycznej na wyższy od państwowego poziom.

W tekście zatytułowanym *Polityczny wymiar prywatności* Dorota Mokrośńska analizuje pojęcie prywatności. Ukształtowało się ono na gruncie liberalizmu. Autorka argumentuje, że prywatność jest wartością polityczną, a nie jedynie indywidualną.

W artykule *O liberalnej cnotcie oglądy* Agnieszka Nogal omawia oglądę, która przez jednego z najważniejszych filozofów politycznych XX wieku, Johna Rawlsa, traktowana jest jako główna liberalna cnota. W interpretacji autorki liberalizm wymaga nie tylko instytucji, lecz także obywateli gotowych do poszukiwania tego, co łączy ich z osobami, które wyznają odmienne poglądy.

Zbigniew Stawrowski, wskazując w tekście *Hegel a myślenie republikańskie* na wątki arystotelesowskie, interpretuje tego myśliciela w duchu republikańskim. Za włączeniem Hegla do tradycji republikańskiej przemawiają jego liczne odwołania do Arystotelesa oraz do Kanta.

Tekstem zatytułowanym *Kategoria sprawiedliwości w polskiej renesansowej filozofii politycznej i społecznej z uwzględnieniem poglądów Sebastiana Petrycy z Pilzna* Krzysztof Szeziński rozpoczyna drugą część książki, w której rozważania krążą wokół filozofii polskiej. Przedstawiony w artykule Sebastian Petrycy z Pilzna (1554–1626) prowadził prace nad przekładami Arystotelesa na język polski.

W artykule *Myśl staropolska o nychowaniu obywatelskim* Włodzimierz Tyburski ukazuje szerokie filozoficzno-polityczne tło edukacji obywatelskiej. Wskazuje przy tym także współczesny kontekst rozważań nad kulturą polityczną oraz modelem wychowania.

W tekście zatytułowanym *Karola Libelta koncepcja patriotyzmu* Krzysztof Brzechczyn prezentuje wpływ romantyzmu na polskie dziedzictwo narodowe. Ukazany z tej perspektywy Libelt nadaje patriotyzmowi trzy wymiary: materialny, duchowy i ideowy.

Maciej Woźniczka tekstem *Abistoryczny projekt nauczania filozofii w szkole: „Rozwój kompetencji filozoficznych”* rozpoczyna trzecią część zbioru. Autor

przeciwstawia się utożsamianiu filozofii jedynie z etyką oraz traktowaniu jej jako „antyreligii”. Cechą charakterystyczną jego podejścia jest świadome zdystansowanie się od treści kształcenia zawartych w podstawie programowej, na przykład od elementów historii filozofii.

Marek Rembierz w tekście *Tryptyk historyczno-filozoficzny ze Śląska Cieszyńskiego. O tradycjach intelektualnych i wartościach edukacyjnych* wskazuje na znaczenie lokalnej tradycji jako rodzaju dziedzictwa, które przekazywane z pokolenia na pokolenie może być traktowane jako wartość. Stawia przy tym hipotezę, że związek filozofii z lokalnością jest potrzebny, i uzasadnia ją, odwołując się do cieszyńskich wykładów o dydaktyce Kazimierza Twardowskiego, aktywności intelektualnej Józefa Pietera oraz działań Jana Szczepańskiego.

Magdalena Gawin w artykule zatytułowanym *Filozofia i nauczanie* podejmuje problem związku między aktywnością myślenia, w szczególności zaś filozofowania, a nauczaniem filozofii oraz kształtowaniem postaw obywatelskich. W swoich rozważaniach inspirowane jest myślą Hannah Arendt i Marthy Nussbaum.

Czwartą część tomu stanowią teksty poświęcone teoretycznym ramom i praktycznym konsekwencjom dociekań filozoficznych. Jan Krokos w artykule *Człowiek i jego świat* analizuje konsekwencje Ingardenowskiego ujęcia procesu poznania. Broni przy tym tezy o realnym istnieniu zewnętrznego świata.

Normatywne podstawy instytucji oraz działań indywidualnych Tadeusza Buksińskiego to tekst poświęcony teoretycznym podstawom filozofii społecznej. Autor omawia w nim normatywne podłoże struktur oraz instytucji społecznych. Proponuje interpretację, że każdy rodzaj ładu społecznego zakłada porządek normatywny.

Stanisław Krajewski w tekście *O założeniach przyjętych przez twórców powojennej części wystawy w POLIN* rekonstruuje problemy towarzyszące tworzeniu wystawy, a także przyjęte przez jej autorów rozstrzygnięcia.

Kierując się w stronę współczesnych problemów filozofii polityki, Rafał Wonicki podejmuje kwestię *Ubóstwa w perspektywie międzynarodowej teorii ekonomii politycznej*. W artykule przedstawia stanowisko realistyczne oraz idealistyczne w odniesieniu do walki z ubóstwem.

Marcin T. Zdrenka w zamykającym tom tekście zatytułowanym *Lamus, widnokrąg, prowizorka i przyjaźń, czyli o kilku wciórnościach filozofowania w języku polskim* podejmuje problem języka w filozofowaniu. Z poczuciem humoru zwraca uwagę na dwa rodzaje terminów filozoficznych: jedne z nich związane są z tradycją klasyczną, greką lub łaciną, i nie wymagają kłopotliwej translacji, inne – lokalne – wymagają swoistego tłumaczenia na język współczesny.

Tom wieńczy wykaz dorobku publikacyjnego Profesor Barbary Markiewicz pozwalający czytelnikom zapoznać się z najważniejszymi problemami, którymi przez lata zajmowała się szanowna Jubilatka.

* * *

W tym miejscu jako redaktorzy tomu chcielibyśmy podziękować wszystkim osobom, bez których książka ta nie mogłaby powstać. Podziękowania należą się przede wszystkim autorom i autorkom, którzy pomysł przygotowania takiej książki uznali za ważny i zechcieli napisać do niej teksty. Mamy nadzieję, że artykuły zamieszczone w księdze dostarczą intelektualnej przyjemności osobie, której dedykowane jest całe to przedsięwzięcie, a więc Profesor Barbarze Markiewicz. Dziękując Jej za lata owocnej, życzliwej i inspirującej współpracy, życzymy Pani Profesor wszelkiej pomyślności w Jej dalszych działaniach. Dziękujemy też władzom Wydziału Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego za wsparcie finansowe publikacji. Swoje podziękowania kierujemy również do Wydawnictw Uniwersytetu Warszawskiego, które zadbały o proces wydawniczy i przygotowanie książki do druku. Na koniec nie pozostaje nam już nic innego, jak tylko zaprosić szanownych czytelników do lektury.